

Płonka-Syroka, Bożena

"Syjoniści do Syjonu" : polityczna emigracja polskich lekarzy pochodzenia żydowskiego w 1968 r. w kontekście historycznym

Medycyna Nowożytna 13/1 - 2, 125-136

2006

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ANACHRONICA

Bożena Płonka Syroka

„Syjoniści do Syjonu” Polityczna emigracja polskich lekarzy pochodzenia żydowskiego w 1968 roku w kontekście historycznym¹

Mniejszość żydowska na ziemiach polskich do 1945 roku stanowiła około 10% ludności. Do rozbiorów Polski w 1795 roku nie przejawiała tendencji asymilacyjnych, a jej status w państwie regulowało odrębne ustawodawstwo². Było w niej niewielu lekarzy, jednak ich dorobek był na tyle znaczący, iż został utrwalony w historii medycyny³. Po rozbiorach, w zaborze pruskim i austriackim, a później rosyjskim wystąpiły wśród mniejszości żydowskiej tendencje asymilacyjne, których przejawem było m.in. dążenie do uzyskania wyższego wykształcenia. Ze względu na ograniczenia

¹ Patrz: *Sprawozdanie*, s. 199–204 w tym tomie „Medycyny...”.

² A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 111–112; *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej*, pod red. A. Linka-Lenczowskiego i T. Polańskiego, Wrocław 1991.

³ E. Banasiewicz-Ossowska, *Die jüdischen Ärzte-Emigranten im früherem Polen* (in) A. Scholtz, C.P. Heidel, *Emigrantenschicksale. Einfluss der jüdischen Emigranten auf Sozialpolitik und Wissenschaft in Aufnahmeländern, Medizin und Juden*, Bd. 7, Frankfurt am Main 2004, s. 335–346.

możliwości uzyskania zatrudnienia na posadach rządowych, polscy Żydzi chętnie wybierali studia medyczne. Odbywali je głównie za granicą a po ich zakończeniu podejmowali praktykę lekarską na ziemiach polskich. Nie ma, jak dotąd, dokładnych statystyk, które pozwalałyby stwierdzić, jaki procent lekarzy polskich w XIX w. stanowili lekarze pochodzenia żydowskiego. Jednakże w większych miastach, takich jak Warszawa, Kraków czy Lwów, gdzie odsetek ludności żydowskiej sięgał w 1914 roku 30%, stanowili znaczną grupę. W małych miasteczkach, w zaborze rosyjskim i austriackim zamieszkałych w większości przez Żydów (ludność żydowska stanowiła w nich 60–90% mieszkańców), lekarze żydowscy często byli jedynymi praktykującymi w tym zawodzie. Lekarze pochodzenia żydowskiego nie spotykali się z antysemitycznym nastawieniem polskich kolegów, współdziałali z nimi w szpitalach, towarzystwach lekarskich i redakcjach czasopism. Wnieśli, przed 1914 r., znaczący wkład do rozwoju polskiej medycyny klinicznej. Wielu z nich odpowiedziało też na ofertę polityczną polskich pozytywistów, sformułowaną w początku lat 70-tych XIX w. i skłoniło się ku asymilacji z polską większością społeczeństwa.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 roku, liczba lekarzy pochodzenia żydowskiego pozostała nadal znacząca. Za interesowanie podejmowaniem studiów medycznych przez Żydów w niepodległej Polsce wzrosło w stosunku do okresu rozbiorowego, ponieważ większość z nich, żyjąca wcześniej w zaborze rosyjskim, ze względu na antyżydowską politykę caratu, nie miała takich możliwości. Ukształtowana w tym okresie duża grupa lekarzy i przedstawicieli innych nauk przyrodniczych pochodzenia żydowskiego wniosła poważny wkład do rozwoju polskiej medycyny przed 1939 r., a także po 1945 r. Należeli do niej m.in. tak znani uczeni jak: Ludwik Flek, Ludwik Hirszfild, Władysław Kunicki-Goldfinger i wielu innych.

Znaczna aktywność zawodowa, sukcesy ekonomiczne i liczebność mniejszości żydowskiej w Polsce, stały się na przełomie XIX i XX wieku przyczyną wystąpienia tendencji antysemitycznych, które przejawiały się głównie wśród polskiego drobnomieszczactwa w zaborze rosyjskim i zostały skanalizowane przez partię polityczną Romana Dmowskiego (Narodowa Demokracja) i organizacje od niej zależne⁴. W szeregu publikacji związanych z tym kierunkiem polity-

⁴ J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich 1918–1949*, Szczecin 1983; E. Mendelsohn, *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992.

czynnym⁵ kreowano obraz mniejszości żydowskiej jako wrogiej narodowi i państwu polskiemu i ze względu na znaczną liczebność – niemożliwej do zasymilowania. Sugerowano więc Żydom emigrację z Polski, głównie do Palestyny, a także postulowano nałożenie na nich różnych ograniczeń m.in. w uzyskaniu dostępu do wyższego wykształcenia i do stanowisk akademickich⁶. Emigracja Żydów z Polski przed 1939 r. nie była jednak inspirowana antysemitką propagandą, ale miała podłoże ekonomiczne (głównie emigracja do USA) i związana była z ruchem osiedleńczym w Palestynie, inspirowanym przez organizacje żydowskie. Jej zakres nie był znaczący i nie doprowadził do zmniejszenia procentowego udziału tej mniejszości w społeczeństwie (ok. 10%). Ukształtowała się w tym okresie licząca kilkadziesiąt tysięcy osób grupa inteligencji polskiej pochodzenia żydowskiego, ciesząca się pełnią praw politycznych i społecznych, wiążąca z państwem polskim perspektywy swych dalszych losów⁷.

II wojna światowa przyniosła mniejszości żydowskiej w Polsce zasadniczą zmianę sytuacji. Pod okupacją niemiecką większość tej grupy (ponad 3 miliony) poddana została eksterminacji. Na terenach zajętych przez Rosję większość Żydów przeżyła wojnę. Część z nich podjęła współpracę z władzami radzieckimi, wstępując do partii komunistycznej i do tworzonego w ZSRR Wojska Polskiego. Inni, o wyższych kwalifikacjach naukowych, podjęli pracę w radzieckich instytucjach naukowych. Po 1945 r. grupa ta została wraz z milionami Polaków przesiedlona w nowe granice kraju, przy czym współpracujący z Rosjanami żydowscy działacze partyjni, wojskowi, wykształceni w różnych dziedzinach specjaliści, w tym naukowcy, uzyskali w polskiej rzeczywistości politycznej ułatwioną drogę awansu, prowadzącą do objęcia przez nich wielu kierowniczych stanowisk. Większość, polskiego społeczeństwa nie podjęła, bowiem po 1945 roku czynnej współpracy z Rosją Radziecką i wprowadzonymi przez nią w Polsce władzami. Doprowadziło to do powstania w świadomości społecznej stereotypu, zgodnie z którym komunizm został wprowadzony do Polski przyniesiony na rosyjskich bagnietach, ale bagnietach, ale w kraju był wprowadzany przez działaczy, z których

⁵ I. Grabowski, *Dla Żydów – Palestyna*, Warszawa 1919.

⁶ B. Płonka Syroka, *Ludwik Flek und die innere Emigration* (in:) A. Scholtz, C.-P. Heidel, *Emigrantenschicksale...*, s. 349–350.

⁷ B. Płonka Syroka, *Dr. Israel Milejowski und sein seelisches Testament* (in:) A. Scholtz, C.-P. Heidel, *Das Bild des jüdischen Arztes in der Literatur, Medizin und Judentum*, Bd.6, Frankfurt am Maein 2002, s. 150–159.

wielu było z pochodzenia Żydami. Stereotyp ten nałożył się na przedwojenne antyżydowskie uprzedzenia Narodowej Demokracji, prowadząc do powstania złożonego, negatywnego obrazu Żyda: 1/ komunisty wprowadzającego w Polsce siłą niechciany ustrój; 2/narzuconego przez partię kierownika, rządzącego oddaną sobie instytucją według partyjnych dyrektyw; 3/wrogiego Polakom i polskości pracownika aparatu represji (milicji, więzień, wywiadu), zmierzającego do zniszczenia państwa i jego tradycji i do zadania ludności nie zasłużonych cierpień; 4/ ideologa posłusznie realizującego partyjne dyrektywy w nauce, literaturze i sztuce i wypierającego z nich polskie osiągnięcia i tradycje⁸. Stereotyp ten znajdował do 1956 r. odbicie w rzeczywistości, gdyż wielu członków komunistycznego aparatu represji w Polsce było Żydami z pochodzenia. Nie było to jednak równoznaczne z poparciem komunizmu przez większość zamieszkujących w Polsce Żydów, co dostrzegą polska opinia publiczna, nie wykazująca tendencji antyżydowskich i pamiętającą tragedię Holocaustu.

Ponieważ największe skupiska lekarzy pochodzenia żydowskiego znajdowały się przed 1939 r. w Warszawie, Łodzi, Krakowie, niewielu z nich przeżyło niemiecką okupację Polski⁹. Po 1945 r. Żydzi podejmujący działalność w nauce polskiej, w tym medycynie, przybyli tu głównie ze Związku Radzieckiego. W nowych warunkach ustrojowych wywierali znaczący wpływ na kierunki badań i ogólny standard nauk przyrodniczych, kształtowany według wzorów radzieckich zarówno na uniwersytetach, jak i w utworzonej w 1952 r. Polskiej Akademii Nauk. Lata 1948–1956 były okresem zahamowania rozwoju polskiego przyrodznawstwa, gdyż wiele narzucanych przez ZSRR teorii pozbawionych było wartości naukowej, były one natomiast zgodne z ideologią marksizmu i leninizmu.

W wyniku przemian politycznych w Polsce, które miały miejsce w 1956 roku, doszło do odsunięcia od władzy dotychczasowej ekipy. Władzę objęła frakcja Władysława Gomułki, który podjął umiarkowane reformy ustrojowe określane mianem „małej stabilizacji” lub „polskiej drogi do socjalizmu”. Zaprzestano represji politycznych w dotychczasowym nasileniu i automatycznego kopiowania

⁸ K. Kersten, *Polacy, Żydzi, komunizm. Anatomia półprawd 1939–1968*, Warszawa 1992.

⁹ O eksterminacji lekarzy polskich pochodzenia żydowskiego por. J.B. Gliński, *Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów ofiar drugiej wojny światowej*, Warszawa 1997.

wzorców radzieckich we wszystkich dziedzinach życia. W 1956 r. także i w nauce polskiej nastąpiły radykalne zmiany – usunięto z kierowniczych stanowisk na uniwersytetach i w Polskiej Akademii Nauk uczonych wprowadzających radziecki model nauk przyrodniczych i wprowadzono nowe programy badawcze i program nauczania. Proces destalinizacji Polski, zainicjowany przez Gomułkę, przyczynił się do polaryzacji polskich środowisk politycznych i naukowych i był czynnikiem sprawczym emigracji z Polski wielu wpływowych wcześniej osób pochodzenia żydowskiego, zajmujących stanowiska w wojsku, milicji, życiu politycznym i naukowym. W 1956 roku Polskę opuściło także kilkadziesiąt tysięcy Żydów, nie związanych z życiem politycznym, którzy przesiedlili się do Izraela. W kraju pozostała jednakże nadal liczna grupa inteligencji pochodzenia żydowskiego, zajmująca eksponowane stanowiska w nauce. Reprezentowali oni światowy standard naukowy i nie spotykali się z wrogością na tle narodowościowym. Wręcz przeciwnie, spotykali się z uznaniem środowiska naukowego i mieli możliwość wywierania znaczącego wpływu na rozwój nauki polskiej.

Powyżej przedstawiona sytuacja pozwala ukazać tło polityczne i kulturowe emigracji lekarzy polskich pochodzenia żydowskiego, która nastąpiła w 1968 r. Wraz z liczną grupą mieszkających dotąd w Polsce Żydów, w drugiej połowie 1968 r. wielu polskich lekarzy podjęło decyzję o emigracji. Przyczyny podjęcia decyzji opuszczenia Polski miały charakter złożony. Pewną rolę odegrała tu sytuacja społeczno-polityczna na Bliskim Wschodzie. Po zwycięstwie Izraela w wojnie z Arabami w 1967 r., kraj ten znacznie powiększył swoje terytorium i jego władze silnie wspierały imigrację. Także w Europie Środkowej, po wkroczeniu w sierpniu 1968 r. wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji, zachwiane zostało u wielu Żydów poczucie bezpieczeństwa, co skłoniło wielu do opuszczenia tego obszaru. Po raz pierwszy jednakże w historii Polski na decyzje emigracyjne wielu Żydów wpływ wywarła zmasowana antyżydowska propaganda, która wywołała u nich uczucie alienacji w społeczeństwie polskim¹⁰. Propaganda ta trwała zaledwie kilka miesięcy, od początków marca do początków czerwca 1968 roku, jednakże w silny sposób oddziaływała na świadomość wielu przedstawicieli środowiska żydowskiego w Polsce. Antyżydowska propaganda określana

¹⁰ J. Jedlicki, *Organizowanie nienawiści. Marzec '68*, Sesja w Uniwersytecie Warszawskim, Warszawa 1981.

mianem „propagandy marcowej” wykreowała publicystyczny obraz Żyda, jako wroga, co przedstawiciele tego narodu boleśnie odebrali. Podkreślają to zachowane pamiętniki¹¹, a także poświęcone ówczesnym wydarzeniom w Polsce filmy fabularne¹². W niniejszym artykule chciałabym przedstawić zasadnicze tezy owej propagandy, wpisując je w szerszy kontekst społeczno-polityczny. Chciałabym w spójny sposób przedstawić jej podstawową tezę o rzekomym „żydowskim zagrożeniu” dla istnienia i stabilności państwa polskiego.

Główne tezy propagandy zostały w Polsce wypracowane jeszcze w 1939 r.¹³ i były powielane także po wojnie¹⁴. Ich podstawą były dokumenty powstałe jeszcze w carskiej Rosji i upowszechniane przed 1914 r. przez tajną policję, Ochronę¹⁵. Osią tej propagandy było pojęcie syjonizmu¹⁶, jako ideologii mającej rzekomo zaprowadzić nad światem za pomocą działań o charakterze niejawnym i spiskowym, finansowanym przez organizacje żydowskie. Pojęcie syjonizmu było odmiennie rozumiane przez samych Żydów¹⁷, którzy utożsamiali go z ideologią inspirującą ich ruch narodowy. Właśnie syjonizm stał się podstawowym pojęciem propagandy marcowej w 1968 r., ponieważ wśród działaczy opozycji, którzy w marcu 1968 r. zdecydowali się wystąpić z programem ustrojowych reform, większość stanowiły osoby pochodzenia żydowskiego. Przeciwnika ustroju zidentyfikowano więc w propagandzie z wrogiem państwa i polskości. Należy wyraźnie stwierdzić, iż propaganda antyżydowska upowszechniana przez wielkonakładową polską prasę¹⁸ między marcem a czerwcem 1968 r. nie była odbiciem dyrektyw Komitetu Centralnego PZPR z Gomułką na czele, ale wręcz

¹¹ J. Wiszniewicz, *Z Polski do Izraela: rozmowy z pokoleniem '68*, Warszawa 1992.

¹² Por. np. film pt. *Marcowe migdały* w reżyserii Radosława Piwowarskiego.

¹³ J. Eisler, *Marzec'68. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 1991; *Marzec 1968*. Sesja w Uniwersytecie Warszawskim 1981; M. Fik, *Marcowa kultura*, Warszawa 1995; K. Pomian, *Wymiary polskiego konfliktu 1956–1981*, Londyn 1981.

¹⁴ T. Walichnowski, *Organizacje i działacze syjonistyczni*, Katowice 1968; tenże, *Syjonizm a państwo żydowskie*, Katowice 1968; K. Kąkol, *Pytania i odpowiedzi w związku z marcowymi wydarzeniami*, Warszawa 1968.

¹⁵ J. Tazbir, *Protokoły Mędrców Syjonu. Autentyk czy falsyfikat*, Warszawa 1992.

¹⁶ J. Iwanow, *Uwaga syjonizm. Szkice z ideologii, organizacji i praktyki syjonizmu*, Warszawa 1970; H. Ziętek, *Syjonizm – teoria i praktyka*, Warszawa 1975.

¹⁷ I. Gruenbaum, *Zarys historii syjonizmu*, Kraków 1930.

¹⁸ Były to m.in. takie czasopisma jak: „Argumenty”, „Chłopska Droga”, „Głos Robotniczy”, „Kierunki”, „Stolica”, „W Służbie Narodu”, „W Służbie Ojczyzny”, „Walka Młodych”, „Za Wolność i Lud”, „Żołnierz Wolności”, „Życie Warszawy”.

sprawiła wrażenie, że kreowana jest przeciwko temu ośrodkowi władzy¹⁹. Spróbujmy obecnie zrozumieć, na czym polegać miało w jej ujęciu syjonistyczne zagrożenie polskich narodowych interesów²⁰.

Głównym zagrożeniem ze strony syjonizmu był w oczach marcowej propagandy rewizjonizm, tj. dążenie opozycji do rewizji (tj. liberalizacji) ustroju Polski, prowadzące do nieuchronnego konfliktu z ZSRR. W wypadku powodzenia działań rewizjonistów dojść musiało do zerwania sojuszu ze Związkiem Radzieckim i wyprowadzenia Polski z Układu Warszawskiego, co przedstawiano jako utratę gwarancji polskich granic. W przypadku klęski działań opozycjonistów dojść musiało do zbrojnej akcji wojsk radzieckich w Polsce, podobnej jak w 1953 r. w NRD²¹ i w 1956 r. na Węgrzech²². Każdy scenariusz zmian ustrojowych miał się więc skończyć dla Polski tragicznie. W tej perspektywie rewizjonizm został uznany w marcowej propagandzie za doktrynę wrogą Polsce i polskiemu narodowi, krzewioną przez osoby obce temu narodowi i w związku z tym nie zainteresowane jego pomyślnością. Główni działacze opozycji marcowej – Michnik, Kuroń, Modzelewski, Schleifer i wielu innych, byli pochodzenia żydowskiego. W języku propagandy doszło więc do utożsamienia żydowskości z nastawieniem antypolskim. Dodatkowym wzmocnieniem tej sugestii miało być samo słowo rewizjonizm, używane na określenie działań marcowej opozycji w Polsce. Wcześniej było stosowane dla określenia aspiracji niemieckich organizacji przesiedleńczych, kwestionujących polskie granice z 1945 r. Po wielkich stratach, jakie poniosło polskie społeczeństwo w wyniku II wojny światowej, posługiwanie się pojęciem niemieckiego zagrożenia miało jeszcze w 1968 r. silną moc propagandową²³, toteż określenie działań opozycji politycznej jako rewizjonistycznych przyczyniło się do sukcesu marcowej propagandy.

¹⁹ P. Osęka, *Syjniści, inspiratorzy, wichrzyciele. Obraz wroga w propagandzie marca 1968 roku*, Warszawa 1999, s. 11; tenże, *Komitet Centralny PZPR wobec „marca”* (w:) *Marzec 1968 trzydzieści lat później. Materiały z sesji naukowej w Uniwersytecie Warszawskim*, pod red. Wł. Kuli, P. Osęki i M. Zaremby, Warszawa 1998, s. 58–69.

²⁰ P. Osęka, *Syjniści...*, passim.

²¹ A. Małkiewicz, K. Ruchniewicz, *Pierwszy znak solidarności. Polskie odgłosy powstania ludowego w NRD w 1953 r.*, Wrocław 1998.

²² A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 1995.

²³ T. Walichnowski, *Izrael a NRF*, Warszawa 1967.

Spółeczeństwo polskie nie poparło programu głoszonego w marcu 1968 r. przez opozycjonistów i w większości pozostało bierne wobec ich działań. Pewna część społeczeństwa udzieliła natomiast poparcia programowi władzy, utrwalając pozycję Gomułki i zapobiegając odsunięciu go od władzy.

W zaistniałej między marcem a czerwcem 1968 r. w Polsce sytuacji politycznej pojawiła się wewnątrz partii komunistycznej frakcja, mająca poparcie w Moskwie, która pragnęła wykorzystać osłabienie pozycji Gomułki przez wystąpienia opozycji i przejąć władzę. Frakcja ta podporządkowała sobie redakcje wielonakładowych czasopism²⁴ i za ich pośrednictwem szerzyła w Polsce atmosferę zagrożenia polskich interesów narodowych przez polskich Żydów, wspieranych przez światowy ruch syjonistyczny. Propaganda ta wykreowała tak sugestywny obraz wroga, że doprowadziła do ożywienia antyżydowskich resentymentów związanych z okresem stalinowskim. Między marcem a czerwcem 1968 r. odbywały się w Polsce posiedzenia podstawowych organizacji partyjnych, na których domagano się od członków PZPR ujawnienia swojego żydowskiego pochodzenia. Partia cofała tym ludziom rekomendacje na stanowiska kierownicze, co doprowadziło do utraty przez nich tych stanowisk. Zapanowała atmosfera „czystki”, podobna jak w okresie destalinizacji po październiku 1956 r. Doprowadziło to u wielu obywateli polskich pochodzenia żydowskiego do poczucia krzywdy i alienacji, a w konsekwencji do podjęcia decyzji o emigracji z kraju. Wśród przedstawicieli polskiej inteligencji pochodzenia żydowskiego, którzy utracili stanowiska kierownicze w tym okresie, dominowały osoby o wykształceniu humanistycznym i technicznym. Nagonka polityczna 1968 r. w małym stopniu dotknęła Żydów-lekarzy i przedstawicieli nauk przyrodniczych, ponieważ destalinizacja tego obszaru nauki dokonała się już w 1956 r. i ci Żydzi, którzy w Polsce pozostali, reprezentujący wysoki poziom zawodowy, cieszyli się prestiżem naukowym i byli zintegrowani z polskim środowiskiem. W przeciwieństwie do uniwersytetów, polskie akademie medyczne i szpitale nie przeprowadziły w 1968 r. wymiany kadry kierowniczej w celu usunięcia ze stanowisk osób pochodzenia żydowskiego. Jednakże ogólna atmosfera w kraju spowodowała podjęcie decyzji o emigracji z Polski wielu przedstawicieli tej grupy zawodowej. Ze względu na swoje wysokie kwalifikacje znajdowali oni bez trudu pracę za granicą, tak w Izraelu, jak w USA i krajach Europy Zachodniej.

²⁴ Przypis 17.

Ogólnie rzecz biorąc, w końcu 1968 r. wyemigrowało z Polski kilkadziesiąt tysięcy Żydów. Ich obraz naszego kraju został zdominowany przez napastliwą marcową propagandę antysemicką, co doprowadziło do wystąpienia u wielu z nich uogólnionego antypolskiego nastawienia i poczucia krzywdy, mimo iż propaganda ta nie odzwierciedlała uczuć całego polskiego społeczeństwa, była inspirowana przez ZSRR, w którym po klęsce popieranym przez niego państw arabskich w wojnie z Izraelem (1967) panowały silne nastroje antysemickie.

Dlaczego frakcja Gomułki, która ostatecznie w czerwcu 1968 r. przyczyniła się do zahamowania antyżydowskiej propagandy, przez zaostrenie cenzury, początkowo zdawała się ją wspierać? Należy przypuszczać, że z tego powodu, iż wystąpienia opozycji w marcu 1968 r. potraktowała jako wstęp do przejęcia władzy, zgodny ze scenariuszem realizowanym równoległe w Czechosłowacji przez Dubczeka²⁵: 1/ opozycyjny polityk zmierza do reformy ustroju i tworzy własną frakcję w rządzącej partii, wokół której skupiają się profesorowie, studenci, artyści i liderzy przemysłu; 2/ wywołuje masowe demonstracje w większych miastach i nowa frakcja przejmuje władzę w partii i państwie; 3/ podległa nowej frakcji prasa upowszechnia jej program w społeczeństwie; 4/ opinia społeczna przejmuje program nowej frakcji²⁶. Działania reformatorów partyjnych w Czechosłowacji nie zyskały akceptacji Gomułki, który obawiał się wyprowadzenia tego kraju z Układu Warszawskiego, wstąpienia Czech do NATO, okrążenia Polski przez Niemcy i powtórzenia się sytuacji poprzedzającej wybuch II wojny światowej. Wystąpienia marcowych opozycjonistów potraktował więc jako najwyższe zagrożenie państwa polskiego, inspirowane z zagranicy, w celu przejęcia kontroli nad Europą Środkową. Działacze opozycji marcowej utrzymywali kontakty polityczne z Zachodem a rodzice wielu z nich należeli przed 1956 r., do wpływowych działaczy polskiej partii komunistycznej. Tworzyło to w opinii Gomułki podwójne zagrożenie – albo po jego usunięciu władzę w kraju przejmą kręgi związane z NATO, albo związana z ZSRR frakcja rządząca Polską w latach 1948–1956, która już kiedyś odsunęła go od władzy. W obu grupach dominowali politycy pochodzenia żydowskiego, w dodatku

²⁵ A. Benčík, *Requiem dla Praskiej Wiosny*, w tłum. R. Majewskiego, Wrocław 2002.

²⁶ M. S. Wolański, *Przedmowa do wydania polskiego (w:) A. Benčík, op. cit.*, s. 8–15.

często powiązani rodzinnie. Zdając sobie sprawę, że za południową granicą Polski może w najbliższych miesiącach dojść do zbrojnej konfrontacji, podobnie jak w 1956 r. na Węgrzech, wyraził zgodę na zorganizowanie zmasowanej kampanii propagandowej, mającej na celu zablokowanie możliwości akceptacji programu marcowej opozycji w społeczeństwie polskim. Szermowanie przez propagandę podwójnym zagrożeniem, radzieckim (powrót stalinizmu) i niemieckim jednocześnie, miało stworzyć szczególnie silne wrażenie u odbiorców i skłonić ich do zachowania poparcia dla dotychczasowej władzy.

Wykreowanym przez propagandę wrogiem został działacz pochodzenia żydowskiego, współpracujący z NATO, Izraelem i ruchem syjonistycznym na szkodę państwa polskiego. Jego działania były inspirowane i koordynowane z Niemiec przez radio Wolna Europa, co podkreślano, aby wzmocnić efekt niemieckiego zagrożenia. Miał działać z pobudek egoistycznych – dążąc do osiągnięcia korzyści materialnych, władzy i prestiżu, i przekazania osiągniętej pozycji swoim dzieciom, które żyły w warunkach niedostępnych dla polskich dzieci. Nawijając kontakty z wrogami Polski dopuszczał się zdrady, okazując niewdzięczność, ponieważ pomimo obcego narodowo pochodzenia stworzono mu możliwość należenia do elity, której poziom życia i możliwości kariery przewyższały warunki dostępne przeciętnemu Polakowi. Był człowiekiem zamożnym, przystojnym (szczególnie podkreślano urodę kobiet), inteligentnym, dobrze wykształconym, biegle władającym językiem polskim, znającym także obce języki, posiadającym także liczne kontakty za granicą, wykonującym ciekawą, prestiżową i niezbyt ciężką pracę (np. profesora, artysty), korzystającym z dóbr luksusowych, niedostępnych zwykłym Polakom (zagraniczne wczasy, elegancka odzież i owoce południowe – szczególnie podkreślano banany), pijącym dużo alkoholu, akceptującym wolność seksualną, krytykującym i ośmieszającym polską historię, obyczaje, wartości rodzinne i religię. Wykazać miał także koniunkturalną elastyczność poglądów, dostosowując je do zmieniającej się sytuacji.

Jak widać negatywny stereotyp Żyda wykreowany przez marcową propagandę miał charakter populistyczny i można byłoby się nim posłużyć w programowanym kształtowaniu niechęci wobec każdej grupy uprzywilejowanej. Eksponował przede wszystkim te cechy, które miały wzbudzić u odbiorcy zazdrość, poczucie bycia gorszym i mniej uprzywilejowanym. Miał wywołać poczucie zagrożenia przez innych, obcych, postrzeganych jako lepszych, a nie motywo-

waną względami rasowymi pogardą wobec gorszych. Miał wywołać wrazenie „obcości” opisywanej grupy pod względem stylu życia i stosunku do polskich tradycji, co doprowadzić miało do zakwestionowania prawa opozycjonistów do przedstawiania Polakom programu jakichkolwiek reform, a przede wszystkim wypowiedania się wobec zagranicy w imieniu polskiego społeczeństwa. Pojawiały się hasła „Syjoniści do Syjonu”, namawiające Żydów do emigracji i reformowania swojego kraju, jakim jest Izrael a nie Polska, w której Żydzi mieli okazać się niewdzięcznymi gośćmi.

Marcowej propagandzie, pomimo, że w wyniku ukształtowanego przez nią klimatu ideologicznej nagonki wielu Żydów wyemigrowało z Polski, nie udało się jednak osiągnąć trwałego rezultatu. Działacze marcowej opozycji 1968 r. należeli w 1980 r. do założycieli i doradców „Solidarności” i ich reformatorskie poglądy spotykały się tym razem w Polsce z szerokim poparciem społecznym. Jacek Kuroń kandydował na prezydenta, Adam Michnik jest redaktorem naczelnym największej w Polsce gazety, Adam Schleifer pracuje w dyplomacji, Modzelewski jest profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. Do Polski przyjeżdżać też zaczynają dzieci marcowych emigrantów i niekiedy osiadają tu na stałe. Przyjeżdżają także lekarze polscy żydowskiego pochodzenia przywożąc czasem dary dla klinik, szpitali, w których zaczynali swoją pracę, zapraszając z Polski stażystów, organizując wspólne konferencje. Należy sądzić, że te osobiste kontakty powoli wyrównują szkody, jakie w opinii międzynarodowej społeczności żydowskiej przyniosła Polsce marcowa propaganda. Badania historyków uwzględniające ówczesne polskie realia, także wytyczyć powinny pomarcowej emigracji z Polski szerszą i bardziej obiektywną perspektywę.

Rec. prof. dr hab. J. Jeszke

Summary

Zionists to Zion

The issue of presence of doctors of Jewish origin in Polish medical community is the subject of research presented in this article. The author describes the most important personalities originating from this national group, who had the biggest contribution to Polish modern times medical life. The process of Jewish minority assimilation to Polish culture in 18th and 19th centuries is outlined, as well as its effects in reborn Poland. Also, the Jewish minority situation during the Second World War is describes, and the harm they suffered then. Against this background the author shows the anti-Semitic trends visible in Polish political life in times of Polish People's Republic, especially during the 1968 upheavals, which greatly contributed to the fact that many doctors of medicine of Jewish origin emigrated from Poland for political reasons.